

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 4 (16) Lipca 1860 Rok.

N^o 183.

Jutro, Śgo Alexego Wyzn.

Jutro Imieniny J. C. W. W. X. SERGIUSZA ALEXANDROWICZA.

Dzień 23 Czerwca (3 Lipca), przeznaczony został na uroczystość Chrztu Śgo. JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA DYMITREGO KONSTANTYNOWICZA.

Wczoraj z rana w Kościele Śgo Krzyża, JW. JX. Hr. Pater, Biskup Suffragan Łowicki, udzielił święcenia Kapłańskie kilku Duchownym Świeckim i Zakonnym.

Radca Dworu *Koniar*, p. o. Członek Rady Głównej Zarządu Zachodniej Syberji, posunięty został za wysługę lat na Radcę Kollegjalnego.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upływnym do dnia $\frac{3}{15}$ Lipca) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 121, na które, tudzież na dawniejsze, w 589 wnioskach, złożono rs. 13,177 kop: 5. Na żądanie 138 Uczestników, (prócz procentu rsr. 44 k. $1\frac{1}{2}$ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rsr. 6,844 kop: $1\frac{1}{2}$, i umorzono książeczek oszczędności 28. Przeto Uczestników 16,092, posiada kapitał rs. 844,077 kop: $95\frac{1}{2}$.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów* za spokój duszy ś. p. Awerego *Kochanowskiego*, b. Pułownika Komendanta Ławalidów z Weteranów Polskich; na którą, pozostająca Familja, Krewnych, Kolegów i Znajomych, najuprzejmiej zaprasza.

Na przeniesienie zwłok ś. p. Franciszki z Zimarów, Igo ślubu *Czapiejewskiej*, 2go *Stawińskiej*, do grobu familijnego, oraz na żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, jutro o godz: 9tej rano, odbyć się mające, pozostają Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Joanna z Pohlmanów, Igo ślubu *Romańska*, 2go *Zbyzewska*, Żona b. Kapitana b. Wojsk Polskich, Obywatka m. Warszawy, w wieku lat 84. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Pozostają Mąż wraz z Familją Nieboszczki, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wprowadzenie zwłok zmarłej, jutro o godz: 5tej po południu, z domu własnego Nro 2674 przy ulicy Bednarskiej, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 20 b. m. o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm., odbyć się mające.

W dniu 21ym z. m. zakończył życie we wsi Bedlinku Gubernji Radomskiej Powiecie Opoczyńskim, ś. p. Ludwik *Kreuschnier*, były Kupiec miasta Warszawy, pozostawiwszy w nieutulonym żalu żonę i dwie córki. Spokój jego duszy.

Dziś, rozstał się z tym światem, powszechnie szanowany i znany Kupiec i Obywatel m. Warszawy, Gustaw *Adolf Sennewald*, w 56tym roku życia swego.

JW. Andrzej Hrabia *Zamoyski*, Prezes Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, dziś rano statkiem parowym wyjechał zagranicę.

Magistrat m. Warszawy udzielił *P. Ber Jollesowi*, pod Nrem 2375 zamieszkałemu, konsens na fabrykę win sztucznych szampańskich w m. Warszawie.

Na akcie uroczystym zakończenia rocznego biegu nauk w d. 16 (28 Czerw:) odbytym w Szkołach Powiatowych Realnych w Warszawie, otrzymali nagrody następujący uczniowie: a) Ze Szkoły przy ulicy Królewskiej: Nagrody ogólne: z klasy 1ej: Maxy: Szuryk, Julian Sikorski, Roman Dąbrowski; z kl: 2ej: Józef Karsznicki, Marcin Żurawski, Ed: Stahl; z kl: 3ej: Ed: Wejdel, Wilh: Mühchely; z kl: 4ej: Jan Kossowski, Edm: Żarski, Sta: Rogowski, Alex: Zabokrzycki. Nagrody za odznaczający postęp w języku Rossyjskim: z klasy 1ej: Max: Szuryk; z kl: 2ej: Marcin Żurawski; z kl: 3ej: Edward Wejdel; z kl: 4ej: Edm: Żarski. Listy Pochwalne: z kl: 1ej: Antoni Kruszewski, Wiktor Zieliński, Teodor Krzesiński, Józef Boczkowski, Wł: Kapliński, Józef Szczepkowski; z kl: 2ej: Seweryn Chmielewski, Hen: Trojanowski, Adolf Gerlach, Igna: Jaroszewski, Bronisław Zaboklicki; z kl: 3: Alex: Schmidt; z kl: 4ej: Jan Borowski, Sta: Próchnik, Lud: Kawelski. b) Ze Szkoły przy ulicy Frata: Nagrody ogólne: z kl: 1ej: Fran: Kordowski, Ig: Mazurek, Antoni Peel; z kl: 2: Józef Rybiński, Jul: Kordowski; z kl: 3ej: Jul: Strzałkowski. Nagrody za odznaczający się postęp w języku Rossyjskim: z klasy 1ej: Fr: Kordowski; z kl: 2ej: Julian Kordowski; z kl: 3ej: Julian Strzałkowski. Listy pochwalne: z kła: 1ej: Jan Deputowski, Lud: Stemberch, Ig: Pewiński, St: Peel, Teofil Eckert, Wł: Hiropolitański, Arkadiusz Styfi; z kl: 2: Sta: Siedlecki, Jan Pisarzewski; z kl: 3ej: Fran: Mausz, Tomasz Fagoński; z kl: 4ej: Wincen: Sarnecki, Karol Wróblewski. c) Ze Szkoły przy ulicy Leszno: Nagrody ogólne: z kl: 1ej: Alfred Jabłoński, Antoni Tomaszewski, Konst: Szletyński; z kl: 2ej: Wł: Wojciechowski, Robert Becker; z kl: 3ej: Jan Beck; z kl: 4ej: Kazim: Bogdański, Fran: Piotrowski, Michał Górski. Nagrody za język Rossyjski: z kl: 2ej: Wł: Wojciechowski; z kl: 4ej: Fr: Piotrowski. Listy pochwalne: z kl: 1ej: Alex: Grabowski, Kazi: Szpecht; z kl: 2ej: Apolinary Dziubiński, Alex: Prokopiew, Jan Skibicki, Józef Artychow-ski; z kl: 3ej: Julian Skibicki, Józef Sosiński, Jan Kasperkiewicz; z kl: 4ej: Józef Bielański, Izydor Xiężniowski, i Maxy: Sławęcki.

Pojutrze po godz: 3ciej z południa, zaćmienie Słońca cząstkowe.

Ochmistrzyni Pensji Wyższej Żeńskiej przy ulicy Królewskiej, w domu W. *Lessera* Nro 1063, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic rozpocznie się dnia 20 b. m., a kurs nauk z dniem 1 Sierpnia r. b.— *Maria Kirchner*.

Przełożona Pensji Wyższej prywatnej Żeńskiej, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic w Zakładzie moim przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 315. w domu W. *Plewińskiej* utrzymywanym, na rok szkolny 1860/61, rozpoczął się z dniem 10tym b. m.; kurs zaś nauk z dniem 1 Sierpnia r. b. rozpoczętym zostanie.— *Justyna Misteicz*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości publicznej rezultat dochodu i wydatków z Zabawy muzykarno-kwiatowej w połączeniu z loterją fantową, danych w dniu 16 z. m. w Ogródzie Saskim, na dochód Zakładów Sierot pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, a mianowicie: Przychód: za 6,170 sztuk biletów wejścia po kop: 30, rubli sr. 1851; za 419 sztuk biletów wejścia dla dzieci po kop: 15, rs. 62 kop: 85; za 5,041 biletów loteryjnych po kop: 50, rs. 2,520 kop: 50; ze sprzedaży napoi, ciast, cukrów, sygar, kwiatów i naddatki, rs. 1092 kop: 63; razem rs. 5,526 kop: 98.— Wydatki: Budowa i pokrycie namiotów, rs. 311 kop: 10¹/₂; iluminacja i ognie bengalskie, rs. 174 k. 25; muzyka rs. 56 k. 20; cukry, ciasta, wino, kwiaty i t. d., rs. 143 kop: 22; wydatki ogólne, rs. 53 kop: 11¹/₂; razem wydatki wynosiły rs. 737 k. 89.— Wpłynęło przeto czystego dochodu do Kasy Towarzystwa, rs. 4,789 k. 9.— Szczegółowy rachunek tak pojedynczych wpływów jakoteż wydatków, zamieszczony zostanie w sprawozdaniu z działań Towarzystwa za rok 1860.— Osiągnięcie tak znakomitego funduszu, Towarzystwo zawdzięcza szczególnie gorliwości: Opiekunek, Członków swoich i Członków Rad Cyrkulowych, tak przez złożenie dostatecznej ilości fantów, skutkiem czego wydatek na ten cel w r. bież. wcale poniesionym nie został; jak niemniej przez poświęcenie się Opiekunek i Członków przy sprzedaży kwiatów, cukrów, i t. p., oraz biletów; wszystkim przeto Osobom, które raczyły się przyczynić czy to pracą, czy datkiem do urządzenia pomienionej zabawy, a tem samem zwiększenia funduszu na utrzymanie Sierot przeznaczonego, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma zaszczyt oświadczyć najuprzejmiejse podziękowanie.— Prezes Administracji Ogólnej, Jan-Tadeusz Lubomirski. Członek, Sekretarz Towarzystwa, Karol Jeziorański.

W dniu Śgo JANA Chrzeciela r. b., nowe karety kurjerskie na 6 osób zaczęły kursować z Warszawy do Radomia i do Kielec.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Nauczyciela z miasta Łodzi kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: 50 dla Xieży Chaldejczyków na budowę Kościoła w ich kraju.— Od S. K. rs. 1 dla Xieży Chaldejczyków, na budowę Kościoła w ich kraju.— Od Z. B. kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: 50 na reparację Klasztoru PP. *Bernardynek* pod Łysą Górą.— Od A. D. rs. 1 na statuetkę MATKI BOZKIEJ, wystawić się mającą przed Kościołem Śgo KAROLA *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej; rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowsko-Przedmieściu, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek*.— Od G. kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od P. J. rs. 1, i od Ewy *Rywickiej* kop: 30, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Mikołaja i Anastazji rs. 1 dla Xieży Chaldejczyków, na budowę Kościoła w ich kraju.— Od A. z Tyflisu, z powodu artykułu zamieszczonego w Nrze 6 *Tygodnika Ilustrowanego*, nadesłane na ręce Wydawcy tegoż pisma rs. 3, na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowsko-Przedmieściu.— Rsr. 1, złożony na ręce Rewizora rogatki Jerozolimskich, z powodu sporu wynikłego na wyścigach konnych

pomiędzy dwoma Panami, którzy nazwisk swoich nie zadyktowali, przeznaczony został na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od A. M. rs. 1 dla Xieży Chaldejczyków na budowę Kościoła w ich kraju.

W dalszym ciągu lekcji astronomji popularnej, którą P. Julian *Bayer* w Resursie Lubelskiej wykłada, była mowa o obrocie dziennym kuli ziemskiej; o biegu rocznym ziemi, o trojakiem położeniu sfery; o trzech gatunkach czasu: gwiazdowym, słonecznym prawdziwym i średnim. P. J. *Bayer* wskazał, że na tym dwójjakim ruchu ziemi, gruntuja się wszystkie odmiany, jakie, co do długości dnia i nocy, co do pór roku i klimatów, zachodzą. Jasnością zaleca się wykład P. *Bayera*, i pięknymi ustępy unosząc on umysł, czucie i wolę słuchacza, wprowadził go do świątyni *Uranii*, otwierając jej podwoje i składając na jej ołtarzu ofiarę TEMU, który jednym skinieniem stworzył niebo, ziemię, gwiazdy, i to wszystko, cokolwiek oko nasze gołe lub uzbrojone, w tej bezdennej przestrzeni dosięga.

Biblioteki Popularnej i Nauk Przyrodzonych, podług niemieckiego oryginału A. *Bernstejna*, przekładu St. *Löwenharda*, wyszły dotychczas następujące tomy: I, Niektóre zjawiska przyrody, k. 60; II, Życie ziemi, instynkt zwierząt, k. 60; IV i V, Tajemne siły przyrody, 2 części, rs. 1 k. 20; VI, O rozwoju zwierzęcego życia, k. 60; VII, Przekształcenia i ruchy w przyrodzie, kop: 60; VIII i IX, O życiu roślin, zwierząt i ludzi, 2 części, rs. 1 k. 20; X, O praktycznem opalaniu, k. 60. Pod prasą znajduje się tom XI, Fantazyjna podróż po wszech świecie, k. 60. Przedpłatą na 12 tomów, przyjmuje się: *Bernstejna* przy ulicy Miodowej Nr 6, po rs. 6; na przesyłkę pocztową dołącza się rs. 1.

Donoszą ze Lwowa, że żniwiarka Xieźda *Podlaszczyckiego*, wyrabiana w fabryce P. *Homolaczowej* w Zakopanem, wejdzie już tegorocznych żniw w praktyczne użycie. Exemplarz podwójnej żniwiarki znajduje się na tegorocznej wystawie we Lwowie, nadesłany przez wyznalczkę, dla Towarzystwa Rolniczego Lwowskiego. Dłuższe próby podczas zbliżających się żniw tegorocznych w Dublanach odbyć się mające, okażą, jak mają tam nadzieję, użyteczność tego narzędzia rolniczego, którego rolnicy nasi i zagraniczni z taką niecierpliwością oczekują.

Wzwane prawie wszystkie znaczniejsze miasta i miasteczka w Galicji, do zakładania plantacji drzew morwowych, oświadczyły się z gotowością do działania, wyznaczając grunt na szkółki i fundusze na kupno nasion lub drzewek morwowych. Gmina miasta Lwowa, postanowiła założyć szkołę drzew morwowych w obrebach miasta na przestrzeni 8 morgów, przeznaczyła odpowiedni na to fundusz i obowiązała Ogrodnika Uniwersytetu, P. *Bauera*, do wykonania tego dzieła. Inne miasta jako to: Tarnów, Drohobycz, Dolina, Żółkiew, Żywiec, Rohatyn, Bisk, Złoczów, Przemyśl i Sambor, poszły za tym przykładem, i w miarę swojej możności, wzięły się do zakładania podstaw przyszłego jedwabnictwa.

Znajdujący się u nas w kraju, w kopalniach cynkowych, metal kadm, znajduje pokup w Anglii, gdzie go na farby przerabiają.

P. Felixowi S. z Krasnegostawu. Niemamy nic przeciw przysyłaniu przez niego artykułów. Owszem, prosimy o takowe, o ile odpowiadają zadaniu *Kurjera*.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Abrahama *Szejdemana*, z Warszawy pochodzącego, a w d. 30 Marca r. b. w wieku lat 58 w Berlinie zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego przepisu prawa postąpienia.

Komora Celna Szczypiornio niniejszem obwieszcza, że w dniach 25 Lipca (6 Sierp.) r. b., w m. Kaliszu w domu *Wejgla*, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1,200 oszacowane, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, aniane i bawełniane; w liczbie tych ostatnich dosyć znaczna partja tiulu, tudzież złote zegarki, bransolety i broszki, niemniej rozmaite drobne przedmioty. — Dyrektor, *Statkowski*.

Xiegarnia Gustawa Leona *Glücksberga*, istniejąca od lat wielu przy ulicy Miodowej pod filarami, przeniesioną została na Kraków-Przedmieście, wprost Poczty, do domu *Wgo Maleza* Nr 60.

Nowo otworzona xiegarnia *J. J. Okońskiego* przy ulicy Miodowej, w domu *Wgo Piotrowskiego* Nr 496, otrzymać z Wilna na skład główny następujące nowości: *Józef Kremer*: O tryptyku z wystawy archeologicznej Krakowskiej i kilka z tego powodu uwag nad architekturą i rzeźbą gotyckiego stylu, kop: 50. *Freitag*: Walentyna, dramat w 5u aktach, kop: 50. *Beecher Stowe*: Chatka ojca Toma, czyli życie murzynów w stanach niewolniczych Ameryki Północnej, 2 tomy, rs. 1 kop: 50. Pismo zbiorowe Wileńskie na r. 1859, rs. 3. *Teka Wileńska*, 6 tomów, rs. 6.

Od niejakiego czasu ażioterstwo podtrzymywane przez prostych spekulantów, przeszło jak się pokazuje w ręce osób, którzy reprezentując poważniejsze firmy, powinnyby się rzec tak nieodpowiednich dla nich zysków. Z przykrością przychodzi nam wspomnieć, że podobny wypadek zdarzył się tam, gdzie najmniej zapewne należało się tego spodziewać, to jest w jednym z handlów.... Za podaną przekasę nie mając drobnych, dano papierek trzech rublowy, z którego po odebraniu przypadającej za śniadanie nalczości, potrącono dwie kopiejki... jako ażio!... Zdziwienie obecnych było wielkie i pomimo uczynionych uwag, takowe nie odniosły żadnego skutku, i cztery grosze za wymianę trzech rubli pobrano.

W tych dniach, otrzymaliśmy szczególniejszego rodzaju list, oznaczony cyframi J. O., z dołączeniem przy nim drugiego listu, obejmującego wiersz napisany przez Pana L. W., z powodu imienin Przyjaciela jego J. T. List ten Pana J. O. do Redakcji, zaczynał się od słów: „List mi dany do odniesienia na Poczcie, nie mogąc się pohamować od chęci przeczytania go, *odpieczętowałem*” i t. d.; kończy zaś tem, ażeby Redakcja wydrukowała ów wiersz w *Kurjerze*. Oświadczamy przeto Panu J. O., iż życzeniu jego co do ogłoszenia publicznie drukiem wiersza napisanego poufnie i pod pieczętką tajemnicy, uczynić zadosyć niemożemy, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za zdradzenie zaufania przyjaźni, jakiego dopuścił się Pan J. O. odpieczętowaniem powierzonego mu na pocztę listu.

Panu A. S. z Lublina. — Nie wiemy o jakim artykule mowa, gdyż w liście jego z d. 11 b. m. treść artykułu nie została wymieniona. Prosimy więc o dokładniejsze objaśnienie nas w tym względzie.

W dniu wczorajszym, otworzony został w domu narożnym przy ulicy Chłodnej i Żelaznej Nr 926 lit: B., handel win i korzeni *P. Pawła Frydrych*; będzie to wielką dogodnością dla tamtejszej okolicy, gdyż właściciel dołożył wszelkich starań, aby odpowiedzieć wymaganiom szanownej Publiczności, każdy bowiem kupujący znajdzie tam obok najprzystępniejszej ceny, doborowe wina, i wszystkie przedmioty w jak najlepszym gatunku; pochlebia sobie właściciel handlu, że przy swoim staraniu, potrafi sobie zjednać zaufanie ogółu.

Zaonegdaj nadeszła do Warszawy machina parowa, która najlepiej dowodzi, do jakiego stopnia doszła nauka dentystyki, i o ile starają się zużytkować z takiego wynalazku jaką jest siła pary. Machina ta przeznaczona jest do wulkanizowania kauczuku, który w ostatnich czasach doprowadzony do wysokiej doskonałości, stał się, jak to wiadomo, najużyteczniejszym surrogatem we wszystkich dentystycznych wyrobach. Po ustawieniu tej maszyny i wprowadzeniu jej w ruch, nie omieszkamy udzielić bliższych o niej szczegółów; dziś tylko dodamy, że będzie pierwszą dopiero w tym rodzaju w Warszawie, i że sprowadził ją *P. Ziemiański*, Dentysta, zamieszkały przy ulicy Czystej, w domu *W. Kusza*, a znany powszechnie ze swej staranności w przyswajaniu tego wszystkiego, co tylko okazuje się najdoskonalszem po za granicą kraju.

W pałacu Hr: *Potuckiego*, na Kraków-Przedm: Nr 415, istnieje zakład *P. Bobrowskiego*, fabrykanta ram złoconych, oraz wszelkich wyrobów pozłotniczych, rzeźbiarskich i snycerskich. O tem zapewne dobrze wszyscy wiedzą, bo *P. Bobrowski*, dał się już poznać z swych robót. Ale może jeszcze nie jeden o tem nie wie, iż zakład ten przyjmuje do czyszczenia i odnawiania stare zniszczone obrazy jako też i ryciny, a z czego z zadziwiającą wywiązuje się dokładnością; że zajmuje się kitowaniem potłuczonych i uszkodzonych naczyń tak z alabastru, szkła, porcelany, jakoteż i z innego materiału wyrobionych, a to z jak największą zręcznością, dorabiając nawet zatracone cząstki, i nakoniec, że z szczególniejszą dokładnością spaja i odnawia tak łatwe do uszkodzenia wachlarze Damskie. A ponieważ wiele osób często poszukują tego rodzaju pracowników, dla ich tedy wiadomości, podajemy te szczegóły, oddając przytem wszelką sprawiedliwość *P. Bobrowskiemu*.

Ktoby przy odnawianiu lokaliw potrzebował tapicera, możemy polecić *P. Jakóba Kamińskiego*, zamieszkałego przy ulicy Św. Jędrzejki Nr 6 i 7, a przyjmującego wszelkie obstalunki i to po cenie umiarkowanej. Jest to ten sam, który wykonał z taką elegancją i gustem roboty tapicerskie około namiotów w Ogrodzie Saskim, w czasie zabawy kwiatowo-loteryjnej urządzonej przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.

Co znaczy ułatwienie komunikacji, najlepszy dowód mamy z tegorocznych wycieczek wielu osób po kraju. Nieco dawniej nie jeden z rozprawiających o Szwajcaryi i Alpach, a niemal że nie o Kordyljerach, ani wiedział co to jest Ojców lub rodzinne Karpaty; dziś przeciwnie zaczynają sobie poczytywać za wstyd nieznanomość tych miejsc; i nie przesadzimy, jeżeli powiemy, że od czasu ułatwienia komunikacji od Dąbrowy, więcej osób w tym jedynie roku odwiedziło Ojców, aniżeli może dawniej przez lat kilkanaście.

Onegdaj w lokalu Wystawy Krajowej sztuk pięknych, odbyło się zdanie sprawy, za czas od 1go Lipca 1859 do 1go Lipca 1860 roku. Przed rozpoczęciem tego, Członkowie Komitetu Wystawy, udali się do JW. Rady Tajnego *Muchanowa*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: Rz: S. W. i Duchownych, dla złożenia podzięków za wyjednanie im subsidium w kwocie przeszło rs. 600, które znacznie przyłożyło się do opędzenia pierwszych potrzeb Wystawy, oraz umorzenia długu i opłacenia lokalu za bieżący kwartał. Rezultat bowiem z samej wystawy podobnie jak w r. z. okazał się zbyt mały; skoro z dostarczonych na wystawę w ciągu roku 179 obrazów przez różnych Artystów polskich, sprzedano tylko... *siedemnaście!* Podobnie nie zbyt wielki był wpływ i ze sprzedaży biletów, za odwiedzanie w ciągu roku wystawy; bez udzielenia zatem materialnej pomocy, o jakiej wyżej powiedzieliśmy, i bez nadziei wcielenia wkrótce wystawy do mającego się otworzyć Towarzystwa zachęty Artystów, wystawa ta pomimo wszelkich wysiłen Artystów, nie mogłaby się utrzymać. W sprawozdaniu swem jeden z Członków Komitetu, znany Artysta P. *Schuppé*, skreślając smutny obraz co do trudności rozbudzenia u nas zamiłowania w malarstwie; dotknął zżęcznie tej wysokości do jakiej wzbila się muzyka, nie tracąc bynajmniej nadziei, że za tą najbliższą w sztuce, siostrzycą malarstwa, podobne zamiłowanie i dla niej się rozbudzi. Z kolei tenże P. *Schuppé* złożył sprawozdanie, z którego właśnie powzięliśmy szczegóły o jakich na początku już wspomnieliśmy.

Tomik *Wilmu Rozmaitości naukowych i literackich*, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: 1) Felix Kallimach Buonacorsi; 2) Pojedynek, zdarzenie prawdziwe; 3) Młodość Mazariniego, i 4) Kilka słów o uwagach P. *Prusnowskiego* nad moim artykułem: *Gazeta Codzienna i Kraszewski*. Prenumerować można na wszystkich stacjach pocztowych, we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i u mnie. — Michał *Gliszynski*.

Wczoraj o godz: 11ej rano, odbyło się poświęcenie nowo-otworzonej szkoły pływania i łazienek letnich, tuż przy Nowym Zjeździe, pod firmą *Pecq et Comp.* Poświęcenia tego dopełnił W. JX. *Stecki*, Wikary przy Parafji Sgo ANDRZEJA, w obec JW. Rz: R. S. *Andrault*, Prezydenta m. Warszawy, oraz Członków Magistratu, Redaktorów pism, i innych zaproszonych osób. Pierwszy to i jedyny na tę skalę zakład w Warszawie, obejmuje 80 numerów dla mężczyzn kąpiących się w omnibusie, a 50 dla Dam, które mają oddzielne wejście i oddzielone są zupełnie od łazienek męskich. Oprócz tego mieści się tam bufet, mieszkanie dla miejscowej służby, a nadto dla Fryzjera i Cyrylika, którzy na każde żądanie służyć są gotowi. Cały ten wspaniały i tyle pożądaný budynek, wzniesiony został przez P. *Meyera*, pod kierunkiem Inżynjera Miejskiego P. *Jodko*. Galary zaś do podtrzymania budowy, przyrzadził P. *Zagorny*. Pomijając łazienki Damskie, opatrzone we wszystkie wygody, należy kilka słów wspomnieć o omnibusie, w którym mieści się Szkoła Pływania. Omnibus ten nadzwyczajnej wielkości podzielony jest na dwie części, z tych jedna 12 stóp głęboka, z dnem drewnianem, przeznaczona jest na szkołę, druga zaś, od sześciu do jednej stopy, dla nieumiejących pływać, a chcących użyć kąpeli. Tu-

sze, gimnastyczne przyrządy, a nadewszystko wyborni nauczyciele pływania, którzy wczoraj zadziwiali zręcznością swoją, oto główne zalety tej szkoły, która wkrótce zapewne licznych zwolenników znajdzie. Musimy tu dodać, iż jakkolwiek P. *Pecq* reprezentuje tę firmę, poświęcone jednakże na tę budowę fundusze, jako najpiękniejszy kapitał zakładowy, składają się po większej części z oszczędności, czyli kapitałów ludzi pracy, a do tego krajowców, którzy nieszukając na tem nowem źródle, spekulacyjnych zysków; poprzestają na małych korzyściach, (skoro cena kąpeli w jednym z najobszerniejszych w Warszawie omnibusów, tylko gr: 15), świadcząc tem samem prawdziwie dla miasta usługi. W czasie poświęcenia, a następnie gościnnego podjęcia przez Akcjonariuszów, zaproszonych osób, kąpiele chwilowo zawieszone zostały, lecz po skończeniu tego i otwarciu wejścia, do kilkadziesiąt na raz osób, zapełniło omnibus, używając prawdziwej przyjemności, przeplatanej zadziwiającej zręcznością pływaków, a szczególnojei tych, którzy mają objąć kierunek nauki. W tej liczbie zebranych zwolenników pływania, uważano znaczną ilość młodzi, odznaczającej się równie odwagą jak sztuką, a w której poznaliśmy wyszłych z pod ręki zasłużonego Nauczyciela P. *Matysa*, uczniów.

Dawno oczekiwane *fajeczki* z drzewa niepalącego się, nadeszły do składu materiałów pismiennych, rysunkowych i malarskich, P. H. *Hirsztla*, przy ulicy Krakowskiej, Przedmieście, w pałacu Hr: St: *Potockiego*. Do tegoż składu nadszedł świeży transport *farb olejnych, pendzli*, i płótna malarskiego, rozmaitej szerokości i gatunku; co dla PP. Malarzy, nieobojętną będzie wiadomością.

Szła do obserwowania *Zaćmienia Słońca*, po k. 5, 6, 7^{1/2}, przygotował handel szkła w pałacu Hr: *Zamoyskiego* wprost *Kopernika*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balcie *Asmodea*, Panny: *Straus* 15-kroć, *Prejtag* 12-kroć, *Dylewska* 6-kroć i *Koźmierowska*, oraz PP: *Antoni Tarnowski* 5-kroć, *Popiel* 3-kroć, *Meunier* 2-kroć, *Kwiatkowski* i *Konstanty Turczynowicz*. — W Teatrze *Rozmaitości*, po Dramie *Arcydzieło nieznane*, Panna *Gąsowicz*, PP: *Chomanowski* i *Bodurkiewicz* po 2-kroć; po Kom: *Spis wojskowy*, Wszyscy; po Kom: *Antoni i Antosia*, Panny: *Figarska*, *Świergocka*, oraz PP: *Świeszewski* i *Chomiński*.

Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie pierwszy raz opera w 5u aktach, p. n. *Diana de Solanges*, z muzyką J. K. W. Panującego Xięcia *Saxe-Koburg-Gotha*.

AFRYKA. — Dziennik *Patrie* donosi z Afryki, że Cesarz Abyssyński, *Teodar I*, który czas jakiś był nader potężnym, doznał kilkokrotnie porażki, i stracił kilka prowincji zdobytych. *Negusié-Nilkas*, jego przeciwnik miał nad nim górę. — Król Darfuzu, został zwołany z tronu przez stronnictwo Mograbinów. Błądzi on obecnie na granicach swego dawnego państwa, i dokłada wszelkich usiłowań, aby ująć przed swymi nieprzyjaciołami. (Ind: Bel:).

AUSTRIA. *Wiedeń, 12go Lipca*. — Dotychczas nie ma tu pewnych wiadomości o postanowieniach Francji, w obec najnowszych wypadków Włoskich. Hr: *Rechberg*, miał wprawdzie w ciągu kilku dni ubiegłych kilkokrotne konferencje z Posłem Francuzkim, Margr: *Moustier*, ale takowe nie zadowolily bynajmniej, o ile się zdaje,

pierwszego. Że Sycylja w każdym razie jest straconą dla dynastji Burbońskiej, o tem nikt dziś nie wątpi, zwłaszcza, że Francja równie jak i Anglja są przeciwne wszelkim środkom, któreby chciały zwrócić wyspę do dawnego jej stanu. — W każdym razie Sycylii pozostawione będzie prawo swobodnego wyboru przyszłego Rządu, a Mocarstwa Zachodnie nie będą się nawet sprzeciwiały annexji do Sardynji. — Cesarz przyjmował dziś Nuncjusza PAPIEZKIEGO. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 11go Lipca. — *Monitor* donosi, że Cesarz i Cesarzowa, wczoraj na posłuchaniu publicznem przyjmowali Ambasadę Marokańską. — Onegdaj przy roztrząsaniu projektu do prawa o magistraturach; miały miejsce nader burzliwe rozprawy w Ciele Prawodawczem. Szło głównie o to, dla czego Trybunał Poitiers, ma być umniejszony o jednego Członka, i czemu ten środek nie dotyka innych Trybunałów, jak np. w Montpellier, Rion lub Rennes. Wzburzenie było tak wielkie, że Prezes musiał za wiesić posiedzenie. Dziś oznajmił on, że roztrząsanie projektu do prawa o magistraturze tymczasowo wstrzymane zostanie, a natomiast rozpocznie się rozbiór budżetu, i dla tego obrady Ciała Prawodawczego do d. 21 Lipca przedłużone zostały. — Z Neapolu miano nadesłać do Turynu pod datą 10 b. m. za wiadomienie, że Ambassade Neapolitańska nieco później tam przybędzie. — Rząd Francuzki odmówił podobno denacjonalizowania okrętów, zakupionych w portach Francji przez *Garibaldeg*o. — Vice-Admirał *Rigault de Genouilly*, ma zostać Senatorenem. — [Pogłoski szerzące się o słabości Cesarza, są mylne; Cesarzowa tylko jest nieco słaba, ale stan jej nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa. — Słynny Adwokat *Cremieux*, otwiera między swymi współwyznawcami izraelitami składkę, dla przyścia w pomoc nieszczęśliwym mieszkańcom Syryjskim. — Głoszą tu, że za dni kilka ma być ogłoszony list Hr: *Cavour* do *Garibaldeg*o. Kreśli on w nim położenie Piemontu i kłopot w jaki Dyktator, wprawi swój kraj, jeśli trwać będzie w swych zamiarach względem Sycylii. Wątpią jednak aby *Garibaldi* usłuchał rad Hr: *Cavour*. — Pułkownik *Türr*, wraca do Palermo. Słychać, że miał on szczególną missję do Króla. (In: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Uwaga publiczna rozdzielona jest obecnie między dwie sprawy: Wschodnią i Neapolitańską. Jedna z nich zbliża się do końca, a druga rozpoczyna zaledwie. Pierwsza ciekawia więcej, gdyż wie że kwestja Neapolitańska jest sprawą czysto Włoską, gdy tymczasem Wschodnia, jakkolwiek wszelkich dokładała usiłowań, aby ją zmniejszyć i zlokalizować, zawsze będzie miała interes Europejski, a załatwienie jej, jako takiej, będzie bardziej skomplikowane i trudne, chociaż w każdym razie konieczne. W całej Europie podnosi się jeden głos, domagający się interwencji Mocarstw Europejskich, a o ile z dotychczasowych doniesień wnosić można, porozumienie między Anglią i Francją, w tej rzeczy jest już osiągnięte.

W Neapolu pewien rodzaj rozdwojenia między Ministrami nie ustaje. Mówią, że *Franciszek II* za warunk przymierza z Piemontem kładzie zwrot Sycylii. Jeśli to jest prawda, to ministerstwo Neapolitańskie pada się do dymisji. Taki obrót rzeczy pociągnąłby ważne zmiany za sobą

Ostatnia depesza z Paryża, donosząca o wydaleniu *P. Lasarina* z Palermo, potwierdza pogłoski dotychczas krążące o niezgodzie między nim a Dyktatorem. Podanie się z tego powodu do dymisji Ministrów Sycylijskich, przyczyni wiele trudności *Garibaldiemu*. (Nord).

LONDYN, 13go Lipca. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, Sir R. *Peel*, zaprojektował złożenie depeszy dotyczących grożącego wcielenia Sycylii do Sardynji, i potępił to wcielenie, utrzymując, że Król *Wiktor-Emanuel*, jest tylko narzędziem *Ludwika Napoleona*. Dalej wynurzył on życzenie, aby Lord *Russel* objawił, jakiej polityki w tej kwestji trzymać się myśli, i dodał, że spodziewa się, iż Europa zagwarantuje niezawisłość Sycylii. *Russel* odpowiedział, że Anglja potępiła ustąpienie *Sabaudji*, ale nadal, tak jak dotychczas zachowa zasady nieinterwencji. *Kinglake* zapewniał, Cesarz *Napoleon* chce użyć Włoch przeciw Niemcom, i że w *Villafranca* ofiarował Cesarzowi Austrjackiemu zwrot Lombardji, byleby mu ten dopomógł do zajęcia prowincji Nadreńskich. Cesarz *Franciszek Józef* dał odpowiedź odmowną, a Xiąże Rejent Pruski przed zjazdem w Baden-Baden, wiedział o tym fakcie. Po przemówieniu kilku Członków Izby, którzy potępiali postępowanie Cesarza Francuzów, wniosek Sir R. *Peel* odrzucono.

LONDYN, 14go Lipca. — Wczoraj w Izbie Niższej *Russel* oświadczył, że Anglja zaakceptowała konferencje, Prussy zaś i Austria jeszcze się nie zdecydowały. Rząd nie wie dotychczas nie o odpowiedzi innych mocarstw. Nieporozumiano się także dotychczas co do zasad konferencji. — Nadeszłe raporta nie potwierdzają, aby Cesarz *Napoleon* ofiarował Austrii w *Villafranca* zwrot Lombardji.

PARYŻ, 13go Lipca. — *Monitor* ogłosił bilans miesięczny banku. — Austria wysłała dwa okręty na brzegi Syryjskie. — Rząd Francuzki ma zamiar cofnąć projekt do prawa o wywozie szmat. — Krąży pogłoska, że Francja zaprojektuje konferencję do uregulowania spraw Włoskich na zasadzie konfederacji Włoch. — Korrespondencje nadeszłe pod datą dzisiejszą z Genui, donoszą z Palermo, d. 8go b. m., że *Lasarina* został tam 7go w nocy aresztowany, i z rozkazu *Garibaldeg*o zmuszony do bezwłocznego wyjazdu. Ministerstwo; po powzięciu o tem wiadomości, podało się do dymisji, którą przyjęto. Inne władze poszły za przykładem ministerstwa.

TURYN, 11go Lipca. — *Unione* ogłasza list z Rzymu, donoszący, że dostojna osoba ma być wysłaną do Turynu, dla doprowadzenia do skutku zgody między Rzymem i Turynem.

MEDYOLAN, 10 Lipca. — W Porte Legano, podczas miejscowego jarmarku, zaszły zaburzenia. Gwardja narodowa, która chciała je uspokoić, została odpartą.

GENUA, 13go Lipca. — Depesza z Cagliari donosi, że korweta Neapolitańska *Veloce*, o 6ciu działach, przeszła do *Garibaldeg*o. — Korrespondencje z Neapolu, z d. 11 b. m. zapewniają, że miasto jest spokojne.

RZYM, 6go Lipca. — Krąży tu pogłoski o układzie mającym na celu podział Królestwa Obojga Sycylii. Piemont zabierze resztę Państwa PAPIEZKIEGO, z wyjątkiem Rzymu, a Francja wyspę Sardynję, Genuę i Riviera (?). Obawiają się tu wtargnięcia Jenerała *Roselli* do Marchji. — Xiąże *Spada*, zapłaci karę pieniężną i kosztą procesu za Wikarjusza *Jlneho Ratta*. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Pomysł połączenia morza Śródziemnego z Czerwonem, nie jest nowy. Już świat stary czuł jego użyteczność i odważył się na niego. Na lat 630 przed CHRYSTUSEM, *Nekos* syn *Psametika* rozpoczął przekop, prowadząc kanał łączący morze Czerwone z Nilem, a więc i z morzem Śródziemnem. Dokończył go *Dariusz* syn *Hystaspas*, podczas panowania Persów nad Egiptem. Cesarze Rzymscy szczególnie *Adريان*, rozszerzali go i utrzymywali. Pod rządami Kalifów zaniedbany, przestał być żeglownym. Ślad jego dotąd jest widocznym. Wielki geniusz wieku zdolny ogromem swoim wszystkie wielkie myśli obejmować, *Napoleon Iszy* będąc jeszcze generałem *Bonaparte*, podczas wyprawy Egiipskiej powziął zamiar odnowienia dzieła *Faraonów*. Sam obejrawszy miejscowość, rozkazał Panu *Lepère*, Członkowi Komissji Naukowej Egiipskiej, wygotować rozprawę o połączeniu dwóch mórz. Lecz ten uczony ułożył plan odnowienia kanału i wyrachowania jego: tyczyły się połączenia Nilu z morzem Czerwonem. Wypadki następne nie pozwoliły wykonać powyższego zamiaru. Myśl wielka na lat wiele usnęła. Zbudzenie jej stało się zaszczytem naszego czasu, zaszczytem męża znakomitym umysłem obdarzonego, a co jeszcze jest rzadszem, odznaczającego się dzielnym charakterem, sprężystością w działaniu, silną wolą, silną wiarą. Mężem tym jest P. Ferdynand *Lesseps*, który zawiązawszy stowarzyszenie ogłosił subskrypcję. Zbiegły się w jednej chwili potrzebne kapitały. W przeciągu dni 25, 25,000 akcjonariuszów złożyło kapitał 200 milionów, między nimi niema żadnej angielskiej. Prace rozpoczęte około przekopu przeprowadzonego wprost z Peuzu do Suez, a więc łączącego bez pośrednictwa Nilu oba morza, spiesznie prowadzone. Za półtora roku wody Śródziemne z Czerwonem zleją się, i żegluga dla małych statków już otwartą będzie. Za lat cztery kanał na ośm metrów zgłębniony stanie się gościńcem dla naw największej objętości i ciężaru. — Algierja ma wiele okręgów, w których często panuje brak wody, tak, iż szereg tamtejsze muszą je opuszczać. Takim powiatem był *Ain-Ben-Zahun*, milę od *Neeli*. Odwieczne piaski utrudniały wybrania tam studni. Teraz Rząd Francuzki kazał wiercić studnię artezyjską, i w ośm dni pracy otrzymał już niezmierną masę wody, bo na minutę 215 litrów. Wszystko co tylko żyło w tej okolicy, dziękuje BOGU z radości. — Spytany niegdyś *Alexander Wielki*, gdzieby swoje przechowywał skarby? rzekł: „Ręce moich przyjaciół są moje skarby.”

Przyjechali do Warszawy.

Lewiński Jakób Obr: z Dębowej Góry nr 471; Poletyło Witold Hr: z Strzelców nr 570; Stojanowski Lucjan Radca Hon: z Gub: Wołyńskiej nr 625.

Wyjechali: Jackowski Józ: Sędzia Pok: do Gliniojecka; Ledóchowski Józef Hr: do Wilna; Zdzitowiecki Miecz: Obr: do Chomentowa.

Przyjechali koleją żelazną: Studzińska Alexandra Żona Rady Hon: i Studziński Winc: dymis: Sztabs-Rotmistrz z Paryża nr 414.

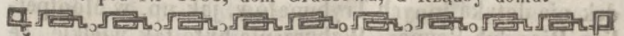
Wyjechali koleją żelazną: X. Bułiński Melchior Prof: Akademji Duchownej do Krakowa; Bagiński Wawrz: Radca Hon: do Karlsbad; Haan Ant: Dyż: Mennicy do Szezawnicy; Jurkiewicz Radea Rol: do Saxonji; Kleju Józefina Żona Rady Konsulatu Pruskiego w Warszawie do Prus; XX. Leszczyński Prokop Prowincjał i Lewanowski Bronisław Gwardjan XX. Rapucynów do Krakowa; Lastowiecki Jan Obr: Senatu do Karlsbad; Majewska Kamilla Żona Obr: Senatu do Berlina; Nowiński Piotr Na-

czelnik Wydz: w Rom: Spowiedliwości; Radgowski Ant: Obr: Senatu i Radzimiński Zefiryna Sędzia Pok: do Karlsbad; Wojna Wasil Radca Dworu do Paryża.

DONIESIENIA.

 Dnia 1go Sierpnia r. b., o godzinie 11ej przed południem, wydzierżawione będzie **RYBOŁÓSTRO ZIMOWE**, na **Jeziorze** 1,300 morgów przestrzeni mającego, a do Dóbr Wersz i Torczyna należącego, w Powiecie Niborskim położonego w Prusach wschodnich i zwanego (Klein Koszlan), a to na lat dziewięć więcej dajacemu, na którą to licytację niniejszym PP. Konkurentów zapraszam, z nadmienieniem, że warunki licytacyjne w miejscu każdego czasu przejrane być mogą. — Administrator Dóbr Fr: *Seliger*.


Osoba wyjeżdżająca w tych dniach do **Żytomierza**, poszukuje **Towarzysza podróży** na wspólny kocz, a że nie ma własnego powozu, dobrzeby było, gdyby osoba mogąca ją zabrać, miała własny powóz, a chętnie kilka Rubli do pokrycia kosztów dołoży. Wiadomość bliższa przy ulicy Aleje Jerozolimskiej pod Nr 1582, dom Grancowa, u Rządcy domu.

 Zawiadamiam JJWW. i WW. PP. że

Magazyn mój przeniesiony został do pałacu JW. St: Hr: Potockiego przy ulicy Czystej, wprost Hotelu Europejskiego, gdzie jak dawniej tak i teraz, podejmuję się **obstalnuków** wszelkiej **roboty krawieckiej** tak Cywilnej jak Wojskowej, oraz **UBIORÓW dzieciennych**, podług najświeższych żurnali Paryzkich; za akurataosć, dobre wykończenie i najskrupulatniejszy rachunek zaręczam.

J. Mioduński.

 W Składzie Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego** przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 385 (46), złożono do zbycia z powodu wyjazdu, po cenie zużnionej: Szal prawdziwy Turecki; Szal Szkocki; Figorki Japońskie; Zegar stołowy pod kloszem; Wachlarz Chiński; Szkatułkę podróżną z wszelkimi przybarami do toalety męskiej; Sztelchy angielskie; Obrazy olejne malowane dobrego pędzla; oraz dywany krzyżową robotą. — Tamże znajduje się komplet Gazety Warszawskiej z 20tu lat i dzieło Teatralne Bogusławskiego w 12tu tomach.

 Kantor **Mamek** Akuszerki Godeckiej, w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej pod Nr 556, nowo-otworzony. Udziela swej pomocy w słabości, tu i na Prowincji, przytem stawia bańki i pi Jawki. — Tamże znajduje się **Pokoik** z osobnym wchodem, umeblowany, dla osób życzących odbyć słabość pologową.

 **Wiadomość dla PP. Jeometrów.**

Papier rysunkowy hollenderski, formatu stolika geometrycznego, zwany **Sekeyjny**, do pomiarów, nadszedł do Składu Materiałów Pismiennych, Rysunkowych i Galanteryjnych **Władysława Bednawskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 497 G, i sprzedaje się arkusz po kop 22 i pół. — Zachęcenie, jakie dało mi wiele PP. Jeometrów, spowodowało, iż zawarłem umowę z jednym z pierwszych Fabrykantów hollenderskich, i od dnia dzisiejszego ciągle mieć będę w przyzwoitym zapasie ten papier, także wszelkie inne **Papiery** rysunkowe, Walthmana i hollenderskie, **Farby**, **Pędzle** i wszelkie materiały rysunkowe, posiadam w najkompletniejszym doborze i sprzedawać będę po cenach umiarkowanych.

Osoby na prowincji zamieszkałe, za nadesłaniem obstarunków z pieniędzmi, będą sobie miały jak najakuratniej do miejsc wskazanych odsyłać. — **Władysław BEDNAWSKI.**

 **Trzy Pokoje** na dole, od frontu; **Dwa Pokoje** w oficynie, oraz Stajnie i Wozownia, są do wynajęcia każdego czasu, w domu Nr 1582 D, przy ulicy Jerozolimskiej, blisko Kolei żelaznej. — Tamże nabyć można **Kufer** skórzany damski, do podróży, **Stół** mahoniowy z kłapami przed kanapą, **Stolik** do kart, oraz **Łóżko** jesionowe szerokie.

Są do sprzedania **Srebra** stołowe, bardzo mało używane, za cenę przystępną; wiadomość w Sklepie Tokarskim przy ulicy Podwale Nr domu 519.

Żadana jest **Pożyczka** od Rs. 6,000 do 20,000, na 1szy Numer hipoteki domu muranowego w Warszawie, przy ulicy Pryncypalnej; oraz są do sprzedania pod korzystnymi warunkami 3 **Domy** w tutejszem mieście, i **Pałac** z obszernym i pięknym Ogrodem, w blizkości Nowego-Swiatu, w cenie od Rs. 20,000 do 100,000. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: J, dom ostatni po-przecznym, na 1szym piętrze od frontu, drzwi środkowe, gdzie skrzynka do listów, z rana do godz: 11ej, bez pośrednictwa osób trzecich.

Dnia 15 Lipca r. b., została zgubiona **BROSZA** złota z szarąrową emalią, w przechodzie z Kościoła Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu do Śgo-Krzyża. Laskawy znalazca raczy zwrócić ją na róg ulicy Wareckiej i Placu, gdzie Szynek, do gospodarza domu, a otrzyma nagrodę, jeżeli żądać będzie.

Paski skórzane damskie, oraz **Agrafki** do nich w najnowszym guście, również **Spilki** do krawatów męskich, i **Guziczki** do mankietów, jako też **Vitaline-Steck**, do wzmocnienia włosów, i **Eau de la Floride**, do przyziemiania siwych włosów; otrzymał z Paryża Handel **LEONARDA**, pod Nr 445, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost odwachu.

Tamże dostać można **Maszynę szklanych**, do robienia **Wody sodowej**.

MAGLE ANGIELSKIE,

od lat kilku istniejące w korzystnem miejscu, przy ulicy Solec pod Nrem 2,954, wprost Ludnej, są do sprzedania w każdym czasie, wraz z miejscem. Wiadomość na miejscu.

Nieruchomość w Warszawie, pod Nrem 1164 położona, sprzedana zostanie w drodze działów na dniu 6 (18) Lipca r. b., o godzinie 4ej po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale II, pod Nr 549, przed delegowanym Sędzią Trybunału. Warunki każdodziennie przejrzeć można u popierającego sprzedaż Seweryna Majewskiego Patrona pod Nr 518 zamieszkałego, i u Pisarza Trybunału w Wydziale I. Vadjum do licytacji na Rs. 750 ustanowione zostało. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4,187 kop: 80¹/₂, czyli Złp: 27,918 gr: 21.

Osoba pici żeńskiej, mieszkająca w Hotelu Europejskim pod Nr 31, życzy sobie mieć **Towarzyszkę podróży** na wspólny koszt, do **Włodzimierza**, w Gubernji Wołyńskiej, wyjeżdża za dni kilka, własnym, krytym powozem. Wiadomość u Szwajcara w tymże Hotelu.

W domu pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, obok Kościoła Ewangelickiego, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

na dole, z Meblami i Fortepjanem, na trzy miesiące, poczynając od 1go Sierpnia r. b. — Wiadomość w Mieszkanu na dole, lub u Stróża domu.

Skład papieru i materiałów pismiennych **P. J. Funka**, przy ulicy Zabiej No 949a, wprost bramy Saskiego Ogrodu, przysposobił znaczny zapas kajetów i bruljonów, jak również rejsecjów, farb, piórników, seczyrów i t. p. artykułów, które po cenach najumiarkowańszych sprzedaje. — W tymże składzie dostać można 100 arkuszy papieru listowego białego lub kolorowego, z gustownym wyciskiem cyfer wraz z 50 kopertami za kop: 50; 100 bile-tów wizytowych, na papierze francuzkim z obu stron glansowanym, najstaranniej wyciskanych, za kop: 75, i wszystkie w ogóle artykuły pismienne i rysunkowe tak młodzieży szkolnej jakoteż biuram i kantorom potrzebne, jak najtaniej sprzedaje.

W dniu 29ym z. m. **Alexander Majewski**, syn Obywatela, mający lat 12 i pół, kąpiąc się w rzece Wiśle na galarze przy ulicy Tamka, utonął. Rysopis jego: wzrostu małego, włosów błąd, twarzy nieco ospowatej. Uprasza się mieszkańców powiśla w razie gdyby pomienione ciało gdziekolwiek dostrzeżonem zostało, o udzielenie wiadomości pod Nr 2466, przy rogu ulic Karmelickiej i Nowolipie, do Właściciela domu.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe, oraz **SZAFY** mahoniowa do sukien. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 1229.



Pod Nr 783 przy ulicy Elektoralnej wprost Solnej, są do sprzedania rozmaite **POWOZY** używane, w najlepszym stanie i nowszego fasonu, jako to: Dormeza Angielska z najlepszej fabryki Londyńskiej, na leżących resorach: trzy landarowe koczki, dwa lekkie; Bryczka Najwyższanka parokonna; Bryczka jednokonna, wraz z przepężą. Przytem są dwa Powozyki dziecinne na leżących resorach, i wiele innych zupełnie nowych rozmaitego kształtu i najnowszego fasonu, mocno i elegancko zbudowane, przy najdośćniejszych cenach. Wiadomość w warsztacie Sioldarskim, w podwórzu.



Zgubiony **ZEGAREK** złoty w dniu 14 Lipca r. b., przechodząc ulicami Leszno, Żelazną i Smoczą, o 10ej z rana. Uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rs. 10.

D. 13 b. m., o godz: 5 po południu na placu Śgo Alexandra, zgubiony został **PIERSCIONEK** w kształcie Gwiazdki, z jednym rubinkiem i 8u brylancikami. Znalazca oprocz wdzięczności, o trzyma Rs. 10. Raczy odnieść na Plac Śgo Alexandra Nr 1740. na 2gie piętro od frontu.

AGRONOM z Pruss, chlubnemi świadectwami opatrzonej, posiadający język Polski, obeznany z zarządzeniem gospodarstwa, który przez lat 9 pozostawał w znacznych Dobrach, poszukuje **stosownego miejsca**. Wiadomość powyższą można pod Nr 2197B przy ulicy Muranowskiej u P. Lesselroth.

Amatorowie **CZEREŚNI** w wyborowym gatunku, prosto z drzewa rwanych, znajdują takowe po cenach bardzo przystępnych w znanym Ogrodzie dawniej Piskorowskich, przy ulicy Marszałkowskiej, zaraz za Nową Wsią.

FORTEPJANY o siedmiu i pół-siódmej oktawy, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto, Nr 43, trzeci dom od Sto-Jańskiej ulicy, jak bliżej, w podwórzu na 1m piętrze, drogim drzwi.

Skład Cementu krajowego, przy ulicy Miodowej, w domu Grabowskich Nr 495, zaopatrzony został w świeży transport tak **Roman** jak **Portland** zwanymi **Cementami**, i dalsze transporta obu tych gatunków nadsyłane będą.



W tych dniach przywiezione tu zostały młode **SZWAJCARSKIE PSY**, do wszelkiego polowania, oraz **DOGI** rasy **Szwajcarskiej**, nader piękne, i są do sprzedania u **P. Stoltz**, pod Nr 608 w Zajeździe Biłostockim

POSADZKA DO SPRZEDANIA.

Jest do sprzedania kilkadziesiąt sztuk **POSADZKI** jesienowej, dębowej i przemianowej, po kop: 50 sztuka, przy ulicy Miodowej pod Nr 16, gdzie zarazem przyjmują się obstalunki na takową w różnych gatunkach, nawet w największej ilości. Wiadomość u Pana Rosiewicza Introligatora.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Leon Chraszczewski, Mecenasa Obrońca przy Senacie, przeprowadził się pod Nrem 532 (nowy 4) przy ulicy Podwale; wszelkie doreczenia prawne w tem tylko mieszkaniu następować mogą.

Wskutku niestannie przez dwa dni padającego deszczu, woda na Wiśle pod Krakowem podniosła się o kilka łokci nad stan zwykły, ale jeszcze nie wystąpiła z brzegów.

Wczoraj, pomimo zapowiedzianego ogłoszenia przez pozostałą po P. Laude muzykę, o wystąpieniu jej w Tivoli, taż muzyka nie dała się słyszeć wcale. Nie jest to bynajmniej winą Właściciela Tivoli, który wszelkich dokłada starań, aby tylko dogodzić zbierającym się u niego gościom, ale po prostu winą tychże muzyków, tak lekce ważących sobie zobowiązanie swoje przed Publicznością. Kilka te słów podajemy tu, dla usprawiedliwienia Właściciela Zakładu w Tivoli, przed Osobami, które zebrawszy się tamże wczoraj, pozostali bez żadnej muzyki.

Wczorajsza Niedziela dopisała jak najzupełniej przechadzkom, dotrzymując z pogodą, tyle pożądaną z powodu rozpoczętego żniwa. Muzyki, fajerwerki, i t. p. rozrywki, które zalegały od kilku tygodni, wystąpiły od razu dnia wczorajszego, jakby wynagradzając sobie zbyt długie milczenie. Około godziny 9tej wieczorem, uważano nawet po nad Warszawą ognistą kulę, która wzniósłszy się w górę i sprawiwszy widzom nadzwyczajny efekt, nagle spłonęła w powietrzu. Był to balon, który wybornie udał się puszczoney będąc z Foxalu, jak to zapowiedziano w Kurjerze dnia poprzedniego.

DONIESIENIA.

Cukiernia przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1258, w domu P. Trouve, dawniej do Pani Buol należąca, w dniu 12 b. m. i r. otwarta, poleca się łaskawym względem. Obecny jej Właściciel zapewnia, że wszelkie jego Wyroby Cukiernicze, w ničem nie ustępują innym znaczoniejszym tego rodzaju Zakładom, i ma nadzieję, iż osobiste każdego przekonanie się, lepiej o tem zaświadczy, aniżeli pismienne przechwałki.

KAROL KEPIŃSKI, otwiera **RESTAURACJĘ** dnia 15go Lipca 1860 roku, przy ulicy Trebąckiej pod Nr 631, w domu Pana Nastalskiego, gdzie dostanie **Śniadań, Obiadów i Kolacji**, także 2 razy w tygodniu **Flaków**, t. j. w Niedzielę i Czwartek.

OSTRZEŻENIE.

Wiadomo czynić, iż położonego na **WEXLU** wystawionym na sumę Rs. 500, co do terminu i osoby in blanco, podpisu mego wraz z podpisami jeszcze dwóch innych nie akceptuję, i ostrzegam, aby Wexlu takowego nikt nie nabywał, gdyż ten jako nie ważny, żadnego skutku mieć nie może, i o zwrot takowego kroki poczynione zostały, — **Maciej Sommer**.

Uwadamiam łaskawe Panie i Panów, iż **KAWA Gospodarska i CIASTO**, która exystowała od lat kilku w domu zwanym **Bazar**, od strony Dworu Gościnnego, teraz pozostaje od ulicy Granicznej w tymże samym domu; wchód z Dzięzińca i z Bramy.

W Dolinie Szwajcarskiej, jest do sprzedania **LÓD** częściowo, każdego czasu.

Potrzebna jest do wyjazdu za granicę **Panna-Służąca**, posiadająca język Niemiecki lub Fracuzki, z dobrą rekomendacją. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego.

Nagrody Rs. 2. — W dniu wczorajszym, to jest dnia 13go rano, wybiegła z domu **SUCZKA**, z gatunku Pinczerów, cała obrośnięta włosiem długim, biała, łaty brązowe. Uprasza się łaskawego znalazcę, o oddanie takowej pod Nr 461, do Cukierni Pana Grohnert, albowiem nieprawy posiadacz, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie, bo wszelkie poszukiwania czynione będą.

Dobrze wytresowane oraz najpiękniejszej i najlepszej rasy **PSY MYŚLIWSKIE**, przywiezione zostały z Prus, i są za tanią cenę do sprzedania, również wielki **DOG DUNSKI**, 10 miesięcy mający. — August **Kretschmer** w Hotelu Lipskim pod Nrem 10.

NAGRODY RUBLI SR. DWA. Dnia 12go Lipca r. b., na Ordynackiem, zabłąkała się **SUCZKA** z rodzaju **Pinczerów**, mała, popielata, nazywająca się **"Bokiet"**. Kto ją odprowadzi do pałacu Zamoyskich na Nowym-Świecie, do Stróża, otrzyma powyższą nagrodę.

Kanapa, 6 Krzesel i 4 Fotele, z drzewa orzechowego, czerwonym adamaszkim pokryte, są do sprzedania, w pałacu Ordynatów Zamoyskich, wprost Resursy Kupieckiej, w prawym pawilonie na dole. — Adam Lokaj wskaże takowe.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 22. Dziś rano wysokość wody na **Wiśle**, stop 9 cali 8. (Przybił:)
TEATR WIELKI. Jutro, *Lucja z Lamermooru* (2gi akt). — *Jawnuta*.

DOLINA SZWAJCARSKA.
Codziennie Zabawa Muzykalna,
pod dyrekcją
B. BILSEGO.
z Orkiestrą z 44ch osób złożoną.
Początek o godzinie 6tej. Cena wejścia kop: 17½.

Na **Foxalu**, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1297, **Orkiestra Węgierska** z Debreczyńa, dziś i jutro, jeżeli pogoda posłuży, grać będzie pod dyrekcją Pana Karola **Bocka**, przytem często będą dawane Ognie brylantowe; przeto gospodarz tego Zakładu, poleca się Szanownej Publiczności z dobrem Pivem z browaru Pana Lentzkiego, prosto z lodowni, oraz z różnemi Przekąskami na zimno i gorąco. Programu nabyć można przy **Rassie**. — **Rothe**.

Orkiestra Węgierska,
pod dyrekcją Pana Jana **Petkesza**, grywająca codziennie w **OGRODZIE** przy ulicy Długiej pod Nr 586B w domu SSrów Cypryjskiego, wykona dziś między innemi: Nowego Mazura P. Kratzera; wyjątki z Opery *Lucja z Lamermooru* i wielkie Potpourri E. Bacha. Początek o godzinie 7ej wieczór.

Na Placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku. —
Dziś i codziennie widzieć można
MUZEUM
Anatomiczne,
A. Preuschera, za opłatą kop: 30 i 2½, na ubogich, od godziny 10ej z rana do wieczora.